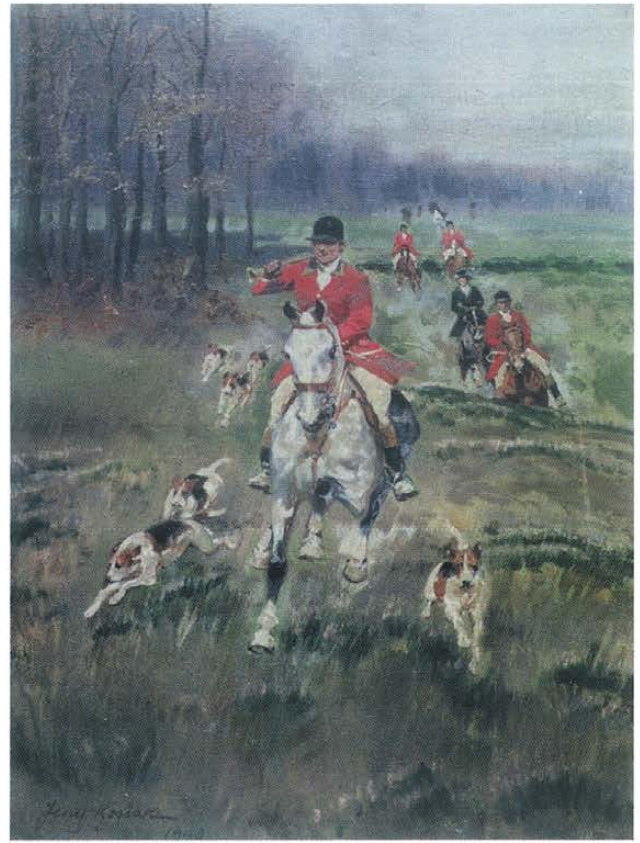


1



2

Paweł Szlachetko

Złodziejskim pędzlem malowane

Pod koniec 1996 r., zaledwie w ciągu czterech następujących po sobie tygodni – pisało *Echo Krakowa* – nieznani sprawcy obrabowali czterech kolekcjonerów dzieł sztuki. Wszystkie kradzieże są najprawdopodobniej dziełem dobrze zorganizowanej grupy przestępczej.

6 listopada 1996 r. z mieszkania malarza i aktora związanego z „Pivnicą pod Baranami” zniknęło dziewięć obrazów. Złodzieje dostali się do wnętrza przez drzwi balkonowe. Starannie dobierali zdejmowane ze ścian płótna. Zrabowano m.in. dzieła: Marcello Bacciarellego, Henryka Siemiradzkiego, Jana Setkowicza. Wstępnie wartość łupu policja oszacowała na 100 tys. złotych. Najcenniejszy obraz – portret Augusta Poniatowskiego, pędzla Bacciarellego – przed 1939 r. znajdował się w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie.

Niespełna trzy tygodnie później *Dziennik Polski* donosił, że 30 listopada nieznani sprawcy włamali się do mieszkania znanego kolekcjonera, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rabusi wyrwali metalowe kraty w drzwiach balkonowych. Ukradzio-

no 57 dzieł sztuki z XVII, XVIII i XIX w., wartości około pół miliona złotych...

– Ogółem na przełomie 1996 i 1997 r. – mówi nadkom. Dariusz Nowak, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie – łupem przestępców padło 160 płócien polskich i zachodnich mistrzów. Wszystkie przypadki miały miejsce w centrum miasta: w Krowodrzy i Śródmieściu. Wstępna wycena strat, dokonana przez okradzionych, zamknęła się sumą 1 mln 200 tys. złotych.

– W tamtym okresie dokonano czternastu włamań mieszkaniowych. Kim były ofiary?

– Prócz specyficznych, wspomnianych już dwóch rabunków w większości były to osoby samotne, niekiedy ciężko chore. Tak było w jednym z przypadków, kiedy to przestępcy trafili do mieszkania kobiety cierpiącej na zaniki pamięci. Z późniejszych ustaleń wynikało, iż złodzieje odwiedzali ją wielokrotnie, zawsze serdecznie witani. Za każdym razem goście wynosili z mieszkania cenne płótna. W czasie ostatniej wizyty, dokonując ostatecznego „remanentu”, za jedną z szaf, znaleźli le-



3

zący tam od lat, obraz Jana Matejki „Otrucie królowej Bony”. Malowidło od czasów zakończenia ostatniej wojny uznawano za bezpowrotnie zaginione.

Ze względu na nasilające się kradzieże, w czerwcu 1997 r., decyzją komendanta wojewódzkiego, została powołana specjalna grupa dochodzeniowo-śledcza. Po kilku tygodniach z informacji zebranych drogą operacyjną wynikało, że kradzieże dokonuje kilka grup. Złodzieje włamywali się do mieszkań i domów podczas kilkugodzinnej nieobecności domowników. Zawsze dokładnie znali – prawdopodobnie w wyniku wcześniejszego rozpoznania – zwyczaje domowników.

Przełom w śledztwie nastąpił w chwili, gdy jedna z właścielek posesji wróciła do mieszkania nieco wcześniej niż przewidywali złodzieje. Na klatce schodowej kobieta minęła mężczyznę niosącego pod pachą pakunek, z którego wystawał fragment ramy obrazu. Gdy chwilę później znalazła się przed własnymi drzwiami, dostrzegła wyłamane zamki. Natychmiast weszła alarm. Po krótkim pościgu ujęto przestępcę.

– Ten w kolejnym dniu przesłuchania – kontynuuje nadkom. Dariusz Nowak – zaczął „sypać współpracowników”. W efekcie grupa dochodzeniowo-śledcza zapukała do kilkunastu domów. Aresztowano 25 osób, odzyskując 50 płócien. Część z malowideł odnaleziono w jednej z podkrakowskich miejscowości, na strychu pewnej willi. Jej właściciel zrobił duże oczy, gdy okazało się, że na podnajmowanym strychu, w podwójnych skrzyniach znajduje się kilkanaście obrazów zachodnich mistrzów. Jak należy przypuszczać ich „właścicieli” czekali na dogodny moment, by przerzucić łup za granicę.

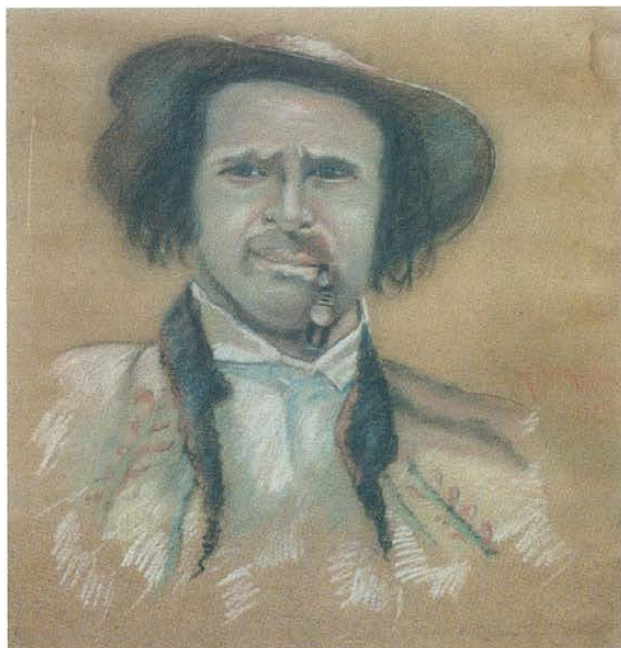
Dziś już wiadomo, że przez wiele miesięcy działały trzy grupy złodziei: Nie wchodziliśmy sobie w drogę – zezna jeden z aresztowanych, Andrzej K. – W końcu w Krakowie jest tak dużo mieszkań godnych „obejrzania”...

W chwili obecnej przed krakowskimi sądami toczą się właściwe postępowania przeciw podejrzanym.

To jednak nie koniec złodziejskiej serii. Od marca 1999 r. na terenie: Śródmieścia, Krowodrzy i Podgórza miało miejsce kolejne 15 włamań. Złodziejskim łupem padło 58 malowideł.

– W tym jednak przypadku – stwierdza kom. Jolanta Maciejewska, rzecznik komendanta miejskiego policji w Krakowie – mieliśmy do czynienia z tzw. złodziejską drobnicą. Włamywacze zadawali się wszystkim, co wpadło im w ręce. Ściągali ze ściany obraz wart 50 tys. zł., nie gardząc też malowidłem za 300 zł. Przy okazji zabierali golarkę, sprzęt hi-fi, czy magnetowid. W wyniku podjętych działań operacyjnych dotychczas zatrzymano trzy osoby. Śledztwo nadal jest w toku.

– Aby skutecznie przeciwdziałać podobnym przypadkom zastanowiłem się



4

głośno – prócz dobrze rozpoznanego środowiska przestępczego niezbędna jest również szybka wymiana informacji zarówno między poszczególnymi jednostkami na terenie województwa, jak i kraju. To zapewniają łącza komputerowe i stosowne oprogramowania. Jak to jest w przypadku krakowskiej policji?

– Jak wiadomo – kończy kom. Jolanta Maciejewska – nasze potrzeby są niewspółmierne w stosunku do otrzymywanych z budżetu funduszy.

– Czyli elektronika nadal spychana jest na plan dalszy przez tradycyjne metody prowadzenia śledztwa?

Odpowiedzią był jedynie uroczy uśmiech pani komisarz. Pomyślałem wówczas, że jak na zbliżający się rok 2000, to trochę za mało. ❖

Na zamieszczonych zdjęciach prezentujemy najcenniejsze dzieła ostatnio odzyskane przez krakowską policję, które czekają na swoich prawowitych właścicieli:

1. Henryk Uziembło, fragment Krakowa, datowany 1930 r. Na odwrociu obrazu nalepka Galeria Lwowska, pisana cyrylicą z datą 1954 r., akwarela, wym. 60 x 82 cm.
2. Jerzy Kossak, „Polowanie z psami”, wym. 68 x 87 cm.
3. Stanisław Kamocki, obraz przedstawiający najprawdopodobniej kościół. pastel, wym. 56 x 44 cm.
4. Janiszewski, portret mężczyzny, pastel, wym. 48 x 58 cm, datowany 1931 r.
5. Figurka kobiety, wys. 62 cm. Na podstawie napis: A Carrier Belleuse, Belleuse Grand Prix du salon. Twarz i dłoń z kości stonowanej.
6. A. Karpiński, martwa natura z kwiatami, bez tytułu, olej na tekturze, wym. 118 x 54 cm.

6



5

13